

Sygn. akt III AUa 141/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Urszula Iwanowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 stycznia 2023 r. w Szczecinie

sprawy K. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o wysokość świadczenia i zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 11 stycznia 2022 r., sygn. akt IV U 327/21

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II i oddala odwołanie.

Urszula Iwanowska	Jolanta Hawryszko	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
-------------------	-------------------	----------------------------------

Sygn. akt III AUa 141/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. **decyzją z 12 stycznia 2021 r.** znak: (...) z urzędu ponownie ustalił dla ubezpieczonej K. G. wysokość emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej od (...), tj. od dnia, od którego mogła być podjęta wypłata tej emerytury i jednocześnie podjął wypłatę tej emerytury od (...); termin płatności świadczenia na 10 dzień każdego miesiąca; podstawa obliczenia nie podlegała pomniejszeniu o kwoty pobranych wcześniejszych emerytur. Podstawa obliczenia emerytury wynosi 400.322,18 zł (396.951,78 zł +3370,40 zł). Wysokość emerytury od 03.12.2013 r. wynosi 1582,30 zł. Przy ustalaniu wysokości emerytury Zakład uwzględnił wszystkie zmiany w wysokości świadczenia, jakie miały miejsce od dnia jej przyznania do 31 stycznia 2021 r., w tym zmiany wynikające z waloryzacji, jakimi emerytura była objęta oraz zmiany wynikające z załatwienia zgłoszonych wniosków. Wysokość emerytury od 1 lutego 2021 r. wynosi 1846,96 zł. Świadczenie za luty w kwocie 1846,96 zł, po odliczeniu zaliczki na podatek odprowadzanej do urzędu skarbowego w kwocie 127,00 zł liczonej od podstawy opodatkowania

1847,00 zł, składki na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 166,23 zł, w tym odliczanej od podatku 143,14 zł, z kwoty świadczenia 23,09 zł, Zakład przekaże na rachunek w banku w kwocie 1553,73 zł.

Ubezpieczona wniosła odwołanie od decyzji, zarzucając bezpodstawne przyjęcie, iż w stosunku do ubezpieczonej zaistniały okoliczności uzasadniające zmianę decyzji i ponowne ustalenie wysokości świadczeń w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organu rentowego. Z uwagi na powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu wskazała, że zaskarżona decyzja została wydana pomimo upływu 3-letniego terminu określonego w art. 114 ust. 1e pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Na podstawie poprzedniej decyzji ZUS, wypłata emerytury następowała od dnia (...), a zatem decyzja, która została zmieniona zaskarżoną decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r., została wydana ponad 7 lat wcześniej. Powyższe przesądza o tym, że zmiana decyzji z uwagi na upływ ustawowego terminu, była bezprawna. Konsekwencją tej decyzji było wydanie przez organ innej decyzji o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych w wysokości 51.404,96 zł.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, wskazując iż w związku z wydaniem wyroku przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 06.03.2019 r. sygn. P 20/16, została znowelizowana ustawa i podstawą wydania decyzji był art. 194j ustawy. Zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 19 czerwca 2020 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ustalenie wysokości emerytury na podstawie art. 194j ustawy następuje z urzędu po upływie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Kolejną **decyzją z dnia 11 lutego 2021 r.** ZUS stwierdził, że ubezpieczona pobrała nienależnie świadczenia za okres od 01 lutego 2018 do 31 stycznia 2021 w łącznej kwocie 51.404,96 zł z tytułu pobrania emerytury wcześniejszej i pobrania emerytury w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego. Zakład zobowiązał ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 01 lutego 2018 do 31 stycznia 2021 w kwocie należności głównej 51.404,96 zł. Wyrównanie za okres od 3 grudnia 2013 do 31 stycznia 2021 w wysokości 11.173,36 zł Zakład zaliczy na poczet ustalonej nadpłaty po uprawomocnieniu się decyzji. Nienależnie pobrane świadczenie wynosi 40.231,60 zł tj. $51.404,96 \text{ zł} - 11.173,36 \text{ zł} = 40.231,60 \text{ zł}$, które należy wpłacić w terminie miesiąca od daty doręczenia decyzji.

Ubezpieczona wniosła odwołanie od decyzji, zarzucając bezpodstawne przyjęcie, że w stosunku do niej zaistniały okoliczności uzasadniające żądanie zwrotu rzekomo nienależnie pobranych świadczeń. Zarzuciła również naruszenie art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przez jego zastosowanie, w sytuacji, gdy świadczenia zostały wypłacone ubezpieczonej zasadnie, a nie zaistniały okoliczności powodujące ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca te świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Z uwagi na powyższe wniosła o uchylenie decyzji.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczona w okresie od 1 lutego 2018 do 31 stycznia 2021 nienależnie pobrała emeryturę powszechną, jednocześnie pobierając emeryturę wcześniejszą w łącznej wysokości 51.404,96 zł. Organ rentowy odstąpił od żądania kwoty nienależnie pobranego świadczenia za okres od dnia 1 października 2014 do 31 stycznia 2018 w kwocie 52.415,02 zł z uwagi na upływ 3-letniego okresu do jego dochodzenia. Ubezpieczona w decyzji ZUS dotyczącej przyznania prawa do emerytury z dnia 04.12.2013 r. została poinformowana, że nadal będzie wypłacana emerytura wcześniejsza jako świadczenie korzystniejsze. W decyzji zawarte było pouczenie, że w razie zbiegu do świadczeń, przysługuje jedno świadczenie.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po połączniu spraw ze wskazanych odwołań, wyrokiem z 11 stycznia 2022 r.: I – oddalił odwołanie od decyzji z 12 stycznia 2021 r. znak: (...); II - zmienił zaskarżoną decyzję z 11 lutego 2021 r. znak (...) i ustalił, iż ubezpieczona nie jest zobowiązana do zwrotu świadczeń pobranych za okres od 1.02.2018 r. do 31.01.2021 r. w kwocie należności głównej 51.404,96 zł; III – zniósł wzajemnie koszty postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona, ur. (...), 55 lat ukończyła (...), 60 lat ukończyła (...), od 2 września 1999 r. miała przyznane prawo do zasiłku przedemerytalnego. Z dniem 1 sierpnia 2004 r. wypłatę zasiłku przedemerytalnego

przejął Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Od 1 marca 2008 r. wysokość zasiłku przedemerytalnego dla ubezpieczonej stanowiła kwotę 745,23 zł brutto miesięcznie.

ZUS decyzją z 18 września 2008 r. E (...) przyznał ubezpieczonej prawo do wcześniejszej emerytury od (...), tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. W związku z powyższym, z dniem (...) wstrzymano odwołującej wypłatę zasiłku przedemerytalnego. Termin płatności emerytury ustalono na 10-ty dzień każdego miesiąca. Do ustalenia podstawy wymiaru przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 69.45%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez kwotę bazową 2275,37 zł wyniosła 1580,24 zł. Do ustalenia wysokości emerytury Zakład uwzględnił 25 lat 5 miesięcy okresów składkowych, tj. 305 miesięcy oraz 8 lat 5 miesięcy okresów nieskładkowych tj. 101 miesięcy. Wysokość emerytury została obliczona w sposób następujący:

$24\% \times 2275,37 \text{ zł} = 546,09 \text{ zł};$

$(305 \times 1,3\%) : 12 \times 1580,24 \text{ zł} = 522,11 \text{ zł};$

$(101 \times 0,7\%) : 12 \times 1580,24 \text{ zł} = 93,08 \text{ zł};$

Razem: 1161,28 zł.

Wysokość świadczenia na dzień 1 października 2008 stanowiła 1161,28 zł brutto, do wypłaty 974,76 zł. Po przeprowadzeniu waloryzacji, decyzją z 1 marca 2009 wysokość emerytury wzrosła do 1232,12 zł brutto, do wypłaty 1041,23 zł. Na skutek kolejnej waloryzacji, decyzją z 1 marca 2010 wysokość świadczenia wzrosła do 1289,04 zł brutto, do wypłaty 1087,03 zł. W związku z waloryzacją świadczenia w roku 2011, wysokość emerytury od 1 marca 2011 wzrosła do 1329,00 zł brutto, do wypłaty 1119,39 zł. W dniu 30 września 2013 do ZUS wpłynęło wezwanie Komornika Sądowego do dokonywania potrąceń z wypłacanej emerytury dla ubezpieczonej w związku z wnioskiem wierzyciela o zaspokojenie wierzytelności w kwocie należności głównej 2 340,82 zł, odsetek w kwocie 1 341,96 zł, kosztów procesu oraz kosztów egzekucji. Komornik zajął emeryturę odwołującej do 1/4 jej wysokości. ZUS pismem z 4 października 2013 zawiadomił Komornika Sądowego, że wysokość świadczenia odwołującej od 1 listopada 2013 wynosi 1456,00 zł, a potrącenie ze świadczenia wprowadzone zostało począwszy od należności za miesiąc listopad 2013. W związku z potrąceniami, wysokość świadczenia do wypłaty za grudzień 2013 r. wyniosła 857,96 zł. Kwota potrącenia stanowiła 364 zł.

W dniu 7 listopada 2013 r. odwołująca złożyła wniosek o przyznanie prawa do emerytury powszechnej. W raporcie dotyczącym pobranych emerytur wskazano pobieranie przez okres od 3 września 2008 do 30 listopada 2013, ujawniono dochód ubezpieczonej w latach 2009-2012 oraz wskazano, że wysokość emerytury wynosiła do końca lutego 2013 kwotę 1400 zł brutto, a od 1 marca 2013, kwotę 1456,00 zł brutto. Odnotowano zajęcia komornicze 3453,04 zł oraz kwotę potrącenia 364,00 zł. Zakład decyzją z 4 grudnia 2013 r. (...) przyznał emeryturę od (...), tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Termin płatności świadczenia na 10-ty dzień każdego miesiąca. Do obliczenia wysokości emerytury przyjęto kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przyznano emeryturę. Podstawa obliczenia emerytury podlega pomniejszeniu o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur, w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, które ustalono na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego. W decyzji wskazano, że:

- kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji 3370,40 zł;

- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego 396.951,78 zł;

- suma kwot pobranych emerytur 82.996,20 zł;
- średnie dalsze trwanie życia 253,00 miesięcy;
- wyliczona kwota emerytury 1254,25 zł.

Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z art. 26 ustawy emerytalnej:

$(3370,40 \text{ zł} + 396.951,78 \text{ zł}) - 82.996,20 \text{ zł} / 253,00 \text{ miesięcy} = 1254,25 \text{ zł}$ brutto.

Świadczenie dotychczas pobierane - emerytura o symbolu (...) jest wyższe od obliczonej zgodnie z art. 26 ustawy, zatem Zakład podjął wypłatę korzystniejszego świadczenia. Podał, że kwota emerytury nie uległa zmianie, zmianie uległ jedynie numer świadczenia. Zakład w decyzji wskazał, że świadczenie za miesiąc styczeń w kwocie 1456,00 zł, po odliczeniu zaliczki na podatek odprowadzanej do urzędu skarbowego w kwocie 103,00 zł, liczonej od podstawy opodatkowania 1456,00 zł, składki na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 131,04 zł, w tym liczonej od podatku 112,84 zł, z kwoty świadczenia 18,20 zł, po odliczeniu 364,00 zł na mocy tytułu wykonawczego, przekaże na rachunek w banku w kwocie 857,96 zł. W załączeniu do decyzji, Zakład przekazał ubezpieczonej nową legitymację emeryta, decyzję o ponownym ustaleniu kapitału początkowego, decyzję o wstrzymaniu wypłaty emerytury o numerze (...). W pouczeniu wskazano, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest zobowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących: ustanie lub zawieszenie do nich prawa albo wstrzymanie wypłaty w całości lub części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania, oraz świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych wypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenia, a także wypłacone - z przyczyn niezależnych od organu rentowego - osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu. W razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń emerytalno-rentowych wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez emeryta.

W konsekwencji, ZUS decyzją z 4 grudnia 2013 r. (...) o wstrzymaniu wypłaty emerytury, po rozpatrzeniu wniosku z (...), od 1 stycznia 2014, tj. od nabycia prawa do emerytury, wstrzymał wypłatę emerytury. Zakład w uzasadnieniu wskazał, że zawiesza wypłatę świadczenia z powodu zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia, gdyż może być wypłacane tylko jedno - wyższe lub wybrane przez ubezpieczoną. W pouczeniu wskazano, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest zobowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących: ustanie lub zawieszenie do nich prawa albo wstrzymanie wypłaty w całości lub części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania, oraz świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych wypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenia, a także wypłacone - z przyczyn niezależnych od organu rentowego - osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu. W razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń emerytalno-rentowych wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez emeryta.

ZUS pismem z 5 grudnia 2013 zawiadomił Komornika Sądowego w K., że nadal realizuje potrącenia na podstawie nadesłanego tytułu wykonawczego ze świadczenia emerytalnego ubezpieczonej, informując że zmianie uległ numer świadczenia na (...). O powyższym poinformowano również ubezpieczoną. Kolejnym pismem z 2 października 2014 zawiadomił Komornika, że zakończył realizację potrąceń dokonywanych na podstawie nadesłanego tytułu wykonawczego ze świadczenia emerytalnego ubezpieczonej. Wskazał, że ostatnia rata w kwocie 136,20 zł została potrącona ze świadczenia przysługującego za październik 2014 r. W dniu 9 października 2014 do Zakładu wpłynęła aktualizacja wezwania, celem zaspokojenia należności w kwocie 386,21 zł wraz z odsetkami, wezwano Zakład do potrącania zajętej wierzytelności, aż do zaspokojenia egzekwowanej należności i kosztów egzekucyjnych. Pismem z 10 października 2014 skierowanym do ZUS Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie, ograniczył zajęcie świadczenia do kwoty 186,65 zł, informując iż po jej wyegzekwowaniu, świadczenie będzie wolne od zajęcia. ZUS pismem z 14 października 2014 zawiadomił Komornika Sądowego, w związku z nadesłanym zajęciem

świadczenia, że wysokość świadczenia od 10 listopada 2014 wynosi dla ubezpieczonej 2753,62 zł. O powyższym została poinformowana również odwołująca. Potrącenie ze świadczenia zostało wprowadzone począwszy od należności za listopad 2014. Z kolei pismem z 19 listopada 2014 ZUS zawiadomił ubezpieczoną o przekazaniu na jej konto bankowe kwoty 136,30 zł z tytułu nadpłaconego zajęcia KM 4335/13 na rzecz Komornika Sądowego z powodu zakończenia potrąceń.

ZUS decyzją z 1 marca 2016 dokonał waloryzacji od 1 marca 2016 emerytury i wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono przez pomnożenie kwoty świadczenia ustalonego na dzień 29 lutego 2016 r. tj. 1515,30 zł przez wskaźnik waloryzacji 100,24%. Poinformowano, iż emerytura po waloryzacji od 1 marca 2016 wynosiła 1518,94 zł. Po zbiegu prawa do świadczeń, przysługuje odwołującej emerytura w wysokości 100%, tj. w kwocie 2 832,40 zł. Od 1 marca 2016 podstawę opodatkowania stanowiła kwota 2832,00 zł. Od 1 marca 2016 zaliczka na podatek dochodowy odprowadzana do urzędu skarbowego wynosi 244,00 zł, składka na ubezpieczenie zdrowotne wynosi łącznie 254,92 zł, w tym odliczana od podatku wynosi 219,51 zł, odliczana z kwoty świadczenia wynosi 35,41 złotych. Od 1 marca 2016 wysokość świadczenia do wypłaty 2333,48 zł. Podstawa wymiaru po podwyższeniu wskaźnikiem waloryzacji 100,24% od 1 marca 2016 wynosi 2066,80 zł.

Decyzją z 1 marca 2017 Zakład dokonał waloryzacji od 1 marca 2017 emerytury. Wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono przez pomnożenie kwoty świadczenia ustalonego na dzień 28 lutego 2017 tj. 1518,94 zł przez wskaźnik waloryzacji 100,44%. Emerytura po waloryzacji od 1 marca 2017 wynosi 1525,62 zł. Kwota podwyżki jest niższa niż 10,00 zł, wobec powyższego wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalano poprzez dodanie do kwoty świadczenia przysługującego na dzień 28 lutego 2017, kwoty waloryzacji 10 zł, emerytura po waloryzacji wyniosła 1528,94 zł. Po zbiegu prawa do świadczeń, przysługuje emerytura w wysokości 100%, tj. w kwocie 2852,40 zł brutto, do wypłaty 2349,68 zł.

Decyzją z 1 marca 2018 Zakład dokonał waloryzacji świadczenia. Wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono przez pomnożenie kwoty świadczenia ustalonego na dzień 28 lutego 2018 r. tj. 1528,94 zł przez wskaźnik waloryzacji 102,98%. Emerytura po waloryzacji od 1 marca 2018 wynosi 1574,50 zł. Po zbiegu prawa do świadczeń, przysługuje odwołującej emerytura w wysokości 100%, tj. 2937,40 zł brutto, do wypłaty 2418,03 zł.

Decyzją z 1 marca 2019 Zakład dokonał waloryzacji świadczenia. Wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono przez pomnożenie kwoty świadczenia ustalonego na dzień 28 lutego 2019 tj. 1574,50 zł przez wskaźnik waloryzacji 102,86% i wynosi 1619,53 zł. Kwota podwyżki jest niższa niż 70,00 zł wobec powyższego wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono przez dodanie do kwoty świadczenia przysługującego na dzień 28 lutego 2019 r. kwoty waloryzacji, 70,00 zł. Emerytura po waloryzacji od 1 marca 2019 wynosi 1644,50 zł. Po zbiegu prawa do świadczeń, przysługuje emerytura w wysokości 100%, tj. w kwocie 3 077,40 zł brutto, do wypłaty 2531,43 zł.

Decyzją z 1 marca 2020 Zakład dokonał waloryzacji emerytury. Wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono przez pomnożenie kwoty świadczenia ustalonego na dzień 29 lutego 2020 r. tj. 1644,50 zł przez wskaźnik waloryzacji 103,56% i wynosi 1703,04 zł. Kwota podwyżki jest niższa niż 70,00 zł wobec powyższego wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono przez dodanie do kwoty świadczenia, kwoty waloryzacji 70,00 zł. Emerytura po waloryzacji od 1 marca 2020 wynosi 1714,50 zł. Po zbiegu prawa do świadczeń, przysługuje odwołującej emerytura w wysokości 100%, tj. w kwocie 3217,40 zł brutto, do wypłaty 2673,83 zł.

Świadczenie było wypłacane na konto bankowe ubezpieczonej, a w tytule przelewu wskazywano (...). W okresie od stycznia 2020 do lutego 2021 na konto bankowe odwołującej tytułem świadczenia ZUS wpływały kwoty najpierw 2559,43 zł, następnie 2675,83 zł, w kwietniu 2020 r. kwota 3.654,83 zł (kwota nie potrącenia 981,00 zł netto), od maja kwota 2673,83 zł.

W związku z wejściem w życie ustawy z 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Zakład z urzędu zweryfikował uprawnienia emerytalne odwołującej. Ustalił, że wysokość emerytury powszechnej, bez dokonywania potrąceń wcześniej pobranych emerytur, na dzień przyznania (03.12.2013 r.) stanowi kwotę 1582,30 zł, a na dzień 1 stycznia 2021 r. stanowi kwotę 1846,96 zł brutto. Następnie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w K. sporną w sprawie decyzją z 12 stycznia 2021, (...), z urzędu ponownie ustalił dla ubezpieczonej K. G. wysokość emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej od (...), tj. od dnia, od którego mogła być podjęta wypłata tej emerytury i jednocześnie podjął wypłatę tej emerytury od (...) Wysokość emerytury od 03.12.2013 r. wynosi 1582,30 zł. Wysokość emerytury od 1 lutego 2021 r. wynosi 1846,96 zł, netto 1553,73 zł.

Kolejną sporną decyzją z 11 lutego 2021 r. ZUS stwierdził, że ubezpieczona pobrała nienależnie świadczenia za okres od 1 lutego 2018 do 31 stycznia 2021 w łącznej kwocie 51.404,96 zł z tytułu pobrania emerytury wcześniejszej i pobrania emerytury w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego.

W zakresie istotnym dla rozpoznania apelacji, czyli w odniesieniu do decyzji ZUS z 11 lutego 2021 roku, Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie, bowiem zgodnie z art. 138 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenie uważa się

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Zgodnie z art. 84 ust.1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem, że jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający te świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, kwoty nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych podlegają zwrotowi bez odsetek.

Mimo pewnych różnic terminologicznych (art. 84 u.s.u.s. stanowi o „pobraniu nienależnego świadczenia” oraz o „kwotach nienależnie pobranych świadczeń”, natomiast art. 138 u.e.r.f.u.s. o „nienależnie pobranym świadczeniu”), łączą one dwa elementy, które są rozdzielone w przepisach prawa cywilnego. W przepisach prawa cywilnego pojęcie nienależnego świadczenia jest zobiektywizowane (art. 410 §2 k.c.), natomiast elementy odnoszące się do stanu świadomości (woli) wzbogaconego są uregulowane odrębnie (art. 409 k.c.), a więc nie są objęte definicją tego pojęcia. Przyjmuje się, że obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy, co dotyczy zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej. Wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy, nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Mogą to być zarówno przyczyny leżące po stronie organu rentowego (błąd), ale także okoliczności niezależne od organu (np. wniosek komornika, zaświadczenie pracodawcy).

W ocenie Sądu Okręgowego trudno dopatrzeć się winy ubezpieczonej w wypłacaniu jej przez organ rentowy świadczenia, pomimo faktycznego braku prawa do jego pobierania

w spornym okresie. Przede wszystkim, wypłacanie obu świadczeń wynikało z ewidentnego błędu Zakładu. Ponadto Zakład wydając decyzje waloryzacyjne, cały czas utwierdzał ubezpieczoną w przekonaniu, że otrzymuje wypłatę emerytury w zbiegu i wskazując jaka jest prawidłowa kwota do wypłaty. Oprócz tego, iż Zakład poczynił błąd, swoim postępowaniem wprowadzał w błąd powodkę. Na przelewach bankowych odnotowywano kwotę przelewu i tytuł przelewu „Świadczenie ZUS”, które było zgodne w wysokości z otrzymywaną informacją o wysokości świadczenia do wypłaty w decyzjach waloryzacyjnych. Stąd ubezpieczona nie miała prawa sądzić, że wypłacane są jej dwa świadczenia zamiast jednego. Ponadto

w korespondencji urzędowej pomiędzy ZUS a Komornikiem, nawet sam ZUS nieprawidłowo poinformował Komornika o wysokości świadczenia. Wdrożenie postępowania egzekucyjnego powinno skłonić Zakład do weryfikacji, czy jest prawidłowo ustalona kwota świadczenia, gdyż zakres prawidłowej egzekucji i potrąceń zawsze wyznacza kwota przysługującego świadczenia emerytalnego. Zakład odstąpił od wykonania tych czynności, co prawdopodobnie spowodowało, że kwota dokonywanych potrąceń była faktycznie nieprawidłowa, bo przecież odnosząca się do - odkrytej później przez Zakład - pomyłki dotyczącej wysokości i jednoczesnej wypłaty obu świadczeń emerytalnych. Zakład omyłkowo przystąpił do wypłaty obu świadczeń, zapominając że nie jest możliwe wypłacanie ubezpieczonej świadczeń w zbiegu. Ubezpieczona nie była również w stanie samodzielnie odkryć pomyłki Zakładu, ponieważ wypłaty zmienionego świadczenia z emerytury wcześniejszej na powszechną, zbiegła się z dokonywanymi zajęciami komorniczymi i tak otrzymywała inną kwotę niż wskazane wartości w decyzjach.

W ocenie Sądu Okręgowego pouczenie zawarte w decyzji przyznającej ubezpieczonej prawo do emerytury powszechnej, jak i też wstrzymującej wypłatę emerytury wcześniejszych, nie spełniało warunków ustawowych. Pouczenie dokonane przy decyzji ma charakter standardowy i w żaden sposób nie odnosi się do szczególnej sytuacji, jaka spotkała odwołującą. Nie jest to pouczenie, które może być uznane za spełniające wskazane warunki, od których uzależniona jest możliwość żądania zwrotu świadczenia. W treści pouczenia zawarto bowiem jedynie treść art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ponadto okoliczność, że Zakład w treści pouczeń przytoczył treść art. 95 ustawy emerytalnej nie ma żadnego znaczenia, ponieważ Zakład nie naprowadził odwołującej na jakąkolwiek okoliczność, że pobiera ona faktycznie dwa świadczenia, cały czas używał pojęcia świadczenie, zarówno w decyzjach, jak i w tytułach przelewu. Gdyby Zakład wysyłał ubezpieczonej faktycznie dwa przelewy świadczeń w ramach jednego miesiąca (choćby z uwagi na to, że decyzje emerytalne i numery świadczeń były różne), ubezpieczona mogłaby dostrzec to, że wypłacane są dwa świadczenia jednocześnie. Zakład tego nie uczynił. Z kolei z decyzji waloryzacyjnych wynikało, że kwota świadczenia odpowiada kwotom, które otrzymywała na przelewach ubezpieczona. Kwota świadczenia netto do wypłaty była bowiem obliczana od wskazanej przez ZUS kwoty świadczenia w zbiegu, za co odpowiadał organ. Ubezpieczona miała prawo być przekonana, że wyliczenia Zakładu są prawidłowe i wykonane z należytą starannością. Nie mogła mieć podstaw do podejrzeń, że wysokość świadczenia została ustalona nieprawidłowo. Warto również zauważyć, że skoro Zakład informował o wysokości emerytury wypłacanej ubezpieczonej Komornika, a taką samą informację przekazywał jednocześnie ubezpieczonej, to dlaczego odwołująca miała zakładać, że Zakład w kontaktach z organami państwowymi posługuje się nieprawidłowymi kwotami świadczenia. W polu zainteresowania ubezpieczonej słusznie była pozycja wskazana w decyzjach waloryzacyjnych jako kwota do wypłaty netto, gdyż taką kwotę byłaby w stanie zweryfikować samodzielnie i porównać z kwotami przelewów, czy są prawidłowe. Miała prawo, tak jak każdy przeciętny człowiek, sądzić, że podana wyżej w decyzji waloryzacyjnej kwota, przedstawia wyliczenia niższego przysługującego jej świadczenia, stąd mowa o zbiegu. Zaś w dolnej części decyzji waloryzacyjnej – tego wyższego, bardziej korzystnego i wypłacanego jej świadczenia, właśnie zgodnie z art. 95 ustawy. Te kwoty się zgadzały, stąd ubezpieczona mogła pozostawać w słusznym usprawiedliwionym przekonaniu o prawidłowości działania Zakładu. W takiej sytuacji faktycznej i prawnej, Sąd uznał, że nie wystąpiły przesłanki do stwierdzenia, że ubezpieczona pobrała nienależnie świadczenia w kwocie 51.404.96 zł i nie jest zobowiązana do ich zwrotu.

Apelację, co do punktu II wyroku wywiódł organ rentowy, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie istotnych ustaleń sprzecznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy przez przyjęcie, że ubezpieczona nie została prawidłowo pouczona o braku prawa do wypłaty dwóch świadczeń i w konsekwencji nie ciąży na niej obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, podczas gdy prawidłowe ustalenia prowadzą do wniosku, iż organ rentowy zgodnie z zasadą informowania stron i zgodnie z wymogami co do sposobu informowania o wpływie określonych sytuacji faktycznych na prawo do wypłaty świadczenia, w decyzjach z 4 grudnia 2013 r. wskazał na przesłanki warunkujące utratę prawa do świadczenia w określonej wysokości, co skutkuje zobowiązaniem ubezpieczonej do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia - emerytury powszechnej;

2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów przez uznanie, że ubezpieczona nie była świadoma, że wypłacane były jej dwa świadczenia, oraz tego że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń, wyższe lub wybrane przez zainteresowanego, podczas gdy zebrany w toku rozprawy materiał dowodowy pozwala na uznanie, że ubezpieczona miała taką wiedzę;

3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2021 r. poz. 291) przez uznanie, że świadczenie w postaci emerytury, pobierane przez ubezpieczoną w okresie od 3.12.2013 do 31.01.2021, pomimo spełnienia warunków określonych powołanymi przepisami, nie ma charakteru nienależnie pobranego oraz że ubezpieczona nie została właściwie pouczona o braku prawa do pobierania dwóch świadczeń i w konsekwencji nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1.02.2018 do 31.01.2021;

4. naruszenie prawa materialnego tj. art. 95 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2021 r. poz. 291) przez niezastosowanie i uznanie, że w okresie od 1.02.2018 do 31.01.2021 ubezpieczonej przysługiwała wypłata dwóch świadczeń jednocześnie, podczas gdy z mocy ustawy w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń, wyższe lub wybrane przez zainteresowanego.

W konkluzji organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II i oddalenie odwołania w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał zasadność apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń, które zasadniczo są bezsporne i jako takie zostały w całości zaakceptowane przez Sąd Apelacyjny, niemniej Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo zastosował prawo materialne, przeprowadzając nietrafną subsumpcję.

Rozstrzygnięcie sprawy, w zakresie istotnym dla rozpoznania apelacji, zapadło w oparciu o przepis z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. W myśl tego przepisu, osoba która **nienależnie pobrała świadczenia**, jest obowiązana do ich zwrotu, a za nienależnie pobrane świadczenie uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Z treści powyższego przepisu, zatem wprost wynika, że weryfikując obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, należy ocenić świadomość osoby co do pobierania świadczenia nienależnego, a o tej świadomości przesądza niewątpliwie dokonanie przez organ rentowy pouczenia o okolicznościach ustania prawa do świadczeń albo wstrzymania ich wypłaty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w stanie faktycznym sprawy ubezpieczona niewątpliwie miała świadomość pobierania nienależnego świadczenia, o czym przekonują następujące okoliczności.

Ubezpieczona 55 lat ukończyła w dacie (...), a 60 lat ukończyła (...) Organ rentowy decyzją z 18 września 2008 r. znak: E (...) przyznał ubezpieczonej prawo do wcześniejszej emerytury od (...) Wysokość świadczenia na dzień 1.10.2008 wynosiła kwotę 1161,28 zł brutto, do wypłaty 974,76 zł. W związku z waloryzacją świadczenia decyzją z 1.03.2009 wysokość emerytury wzrosła do 1232, 12 zł brutto, do wypłaty 1041,23 zł; decyzją z 1.03.2010 wysokość świadczenia wzrosła do 1289,04 zł brutto, do wypłaty 1087,03 zł. W roku 2011 wysokość emerytury od 1.03.2011 wzrosła do 1329,00 zł brutto, do wypłaty 1119,39 zł. Czyli wymaga podkreślenia, że przez kolejne lata od roku 2008 emerytura ubezpieczonej oscylowała w granicach tysiąca stu złotych.

W dniu 30.03.2013 do ZUS wpłynęło wezwanie Komornika Sądowego do dokonywania potrąceń z emerytury ubezpieczonej. W związku z potrąceniami, wysokość świadczenia do wypłaty za grudzień 2013 r. wyniosła 857,96 zł, o czym ubezpieczona została poinformowana. Czyli ubezpieczona wiedziała, że jej świadczenie do wypłaty będzie niższe o kwotę rzędu 350 zł, co jest wynikiem potrąceń komorniczych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 4.12.2013 r. znak: (...) po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej z 7.11.2013 r., przyznał emeryturę od 3.12.2013 r. w kwocie 1254,25 zł brutto. Z treści decyzji doręczonej ubezpieczonej wynika pouczenie, że świadczenie dotychczas pobierane - emerytura o symbolu (...) jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 26 ustawy, zatem Zakład podjął wypłatę korzystniejszego świadczenia. Podał, że kwota emerytury nie uległa zmianie, zmianie uległ jedynie numer świadczenia. Świadczenie za miesiąc styczeń przysługiwało w kwocie brutto 1456,00 zł, do wypłaty w kwocie 857,96 zł. Zakład przekazał ubezpieczonej nową legitymację emeryta, decyzję o ponownym ustaleniu kapitału początkowego, decyzję o wstrzymaniu wypłaty emerytury o numerze (...). W decyzji zamieszczono pouczenie dotyczące nienależnie pobranych świadczeń.

Jednocześnie Zakład wydał kolejną decyzję, również w dniu 4.12.2013 znak: (...) o wstrzymaniu wypłaty emerytury od 1.01.2014 tj. od nabycia prawa do emerytury. W decyzji o wstrzymaniu wypłaty emerytury z 4.12.2013 r. (...) zawarto informację, że **zakład zawiesza wypłatę świadczenia z powodu zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia, gdyż może być wypłacane tylko jedno – wyższe lub wybrane; zamieszczono też obszerne pouczenie dotyczące nienależnego pobrania świadczenia.** Czyli nie budzi wątpliwości, że ubezpieczona w dalszym ciągu otrzymywała emeryturę do wypłaty w kwocie rzędu tysiąc sto złotych, obniżoną do kwoty 875,96 zł z uwagi na potrącenie komornicze. Zatem uprawniony jest wniosek, że ubezpieczona każdorazowo miała świadomość wysokości otrzymywanych świadczeń. Ubezpieczona rozumiała treść pouczeń kierowanych do niej w decyzjach, przez co uznać należy, że była także świadoma obowiązków informacyjnych jakie na niej spoczywały w związku z pobieraniem świadczenia emerytalnego, w tym w szczególności co do tego, że w przypadku zbiegu dwóch lub więcej świadczeń – zakład wypłaca jedno z nich, jak również co do obowiązku informowania Zakładu o okolicznościach dotyczących wypłacanego świadczenia, jak też obowiązku zwrotu świadczenia pobranego nienależnie.

Analizując sprawę dalej, w przedstawionych okolicznościach ubezpieczona otrzymała do wiadomości pismo ZUS z 14.10.2014, zawiadamiające Komornika Sądowego, w związku z nadesłanym zajęciem świadczenia, że wysokość świadczenia od 10 listopada 2014 wynosi dla ubezpieczonej 2753,62 zł. Wskazana kwota jest prawie dwukrotnie wyższa od emerytury realizowanej od roku 2008, jednak informacja przekazana ubezpieczonej nie spotkała się z jej interwencją w organie w celu wyjaśnienia rozbieżności. Ubezpieczona zaaprobowała taką sytuację i nie podjęła się wyjaśnienia stanu sprawy mimo, że od 1.10.2014 r. organ podjął wypłatę świadczenia w podwojonej wartości w stosunku do dotychczas wypłacanego. Stan taki ubezpieczona aprobowała przez kolejne lata do 31.01.2018 i dalej od 1.02.2018 r. do 31.10.2021, gdy to organ zorientował się co do nieprawidłowości realizowanych wypłat.

Co więcej, ubezpieczona otrzymywała kolejne decyzje waloryzacyjne, z treści których wynikała wprost kwota świadczenia do wypłaty, a przy tym ubezpieczona miała świadomość, że nie przysługują jej żadne świadczenia w zbiegu, co wprost wynikało z dwóch decyzji z 4.12.2013 r., o przyznaniu emerytury znak: (...) i wstrzymaniu wypłaty emerytury (...). Informacja ta była oczywista i jednoznaczna, zatem nie można było uznać, że nie wiedziała, że nie ma prawa do świadczeń w zbiegu, jak też nie można było uznać, że nie została pouczona o tym, że nie ma prawa do dwóch świadczeń. A jednocześnie w decyzji z 4.12.2004 r. organ zawarł obszerne pouczenie, że nienależnie pobranym świadczeniem jest świadczenie podlegające wstrzymaniu, jak też że tego rodzaju świadczenie podlega zwrotowi.

Sąd Apelacyjny nie ma żadnych wątpliwości, że w sytuacji, kiedy nie doszło do zmiany faktycznej, ani prawnej, każdy uprawniony do świadczenia, otrzymując nagle świadczenie prawie dwukrotnie wyższe, powinien powziąć poważne wątpliwości co do zasadności takiej wypłaty i zawiadomić o tym organ rentowy. Tak też powinna była uczynić ubezpieczona, która jednak ten fakt ukryła, przez to godząc się na pobieranie nienależnych jej wypłat i ze świadomością nienależności wypłat w realizowanych kwotach. Sąd Apelacyjny nie widzi żadnych okoliczności, które mogłyby usprawiedliwiać zachowanie ubezpieczonej, bo na pewno taką okolicznością nie jest brak konkretnego pouczenia, jak to przyjął sąd pierwszej instancji, czy też błąd organu, który dopuścił do takich wypłat. Pouczenie organu skierowane wprost do ubezpieczonej było jak najbardziej konkretne i niewątpliwie wynikało z niego, że należne jest jedno świadczenie, wypłata drugiego podlega wstrzymaniu, zaś pobieranie świadczenia, które podlegało wstrzymaniu jest nienależnym pobraniem, zatem świadczenie nienależnie pobrane podlega zwrotowi. W takim ukształtowaniu prawnym nie ma żadnych wątpliwości co do obowiązku ubezpieczonej, która powinna zawiadomić organ o podwojonej

wypłacie. W tym kontekście Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę na zeznania ubezpieczonej, złożone na rozprawie przed Sądem Okręgowym 23.11.2021 r., które jednoznacznie potwierdzają powyższą ocenę, tj: [...] złożyłam wniosek o przejście na emeryturę powszechną i została wobec mnie wydana decyzja w 2013 r. Ta decyzja została mi doręczona przez pocztę. Miałam przyznane świadczenie w wysokości 1300 zł lub 1500 zł. Wszystkie decyzje otrzymywałam z pouczeniem. Ta decyzja również zawierała pouczenie. Po tej decyzji miałam mieć chyba emeryturę wcześniejszą, chodziłam do banku i pobierałam przelew. Przelew był w kwocie 2300-2400 zł [...] Nie zainteresowałam się skąd ta kwota ponad 2.000 zł zamiast 1.500 zł [...] Ja miałam potrącenia przez komornika. Pobierałam 800 zł emerytury. [...] Ja miałam wiedzę, że przysługuje mi jedno świadczenie [...].

Należy też podkreślić, wbrew przekonaniu ubezpieczonej, że fakt wypłaty świadczenia przez prawie sześć lat, które to świadczenie podlegało wstrzymaniu, sam w sobie nie spowodował, że ubezpieczona nabyła to prawo na stałe, a więc organ nie mógł już dokonać jego zmiany przez przywrócenie stanu zgodnego z obowiązującymi przepisami. Jest to przekonanie, które nie znajduje żadnego uzasadnienia, ponieważ emerytura jest ustalana w oparciu o obowiązujące przepisy prawa i nie można skutecznie nabyć prawa w drodze zachowań zakazanych, a do takich zalicza się pobieranie świadczenia ze świadomością, że jest nienależne.

W okolicznościach sprawy, Sąd Apelacyjny nie miał zatem żadnych wątpliwości co do tego, że ubezpieczona w rzeczywistości miała świadomość co do faktu, że świadczenie w realizowanej wysokości pobiera nienależnie, co jest tym bardziej oczywiste, jeśli zważyć na przytoczone powyżej, zeznania ubezpieczonej. Sąd Apelacyjny zatem przyjął, że zaistniała sytuacja objęta dyspozycją art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy rentowej. Przy czym, okoliczność pobierania świadczenia wskutek błędu organu rentowego jest prawnie irrelevantna na płaszczyźnie przepisu art. 138 ust. 1 ustawy rentowej, w związku z czym nie może być podstawą do zwolnienia ubezpieczonej z obowiązku zwrotu świadczenia. To że po stronie organu nastąpiła pomyłka, nie usprawiedliwiało ubezpieczonej, która pobierała nieprzysługujące jej świadczenia. Natomiast na wypadek tego rodzaju zdarzenia prawnego, ustawodawca przewidział dla świadczeniobiorcy wyraźny przywilej, polegający na ograniczeniu okresu, za który organ może domagać się zwrotu świadczenia nienależnie pobranego, z trzech lat do dwunastu miesięcy. I tak, art. 138 ust. 4 ustawy rentowej stanowi, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata. Pojęcie prawne „zawiadomiła”, zawarte w cytowanym przepisie, wskazuje na konieczność aktywności po stronie osoby pobierającej świadczenie oraz jej świadomość wystąpienia okoliczności powodujących wstrzymanie wypłaty świadczenia w części. W przypadku powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do wysokości świadczenia rentowego konieczne jest zawiadomienie organu rentowego; w rozumieniu art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej zawiadomieniem będzie każda informacja wskazująca na zajście okoliczności określonych w powyższym przepisie. W sprawie oczywiste jest, że ubezpieczona nie podjęła jakiegokolwiek aktywności w celu zawiadomienia organu rentowego, że nie jest uprawniona do pobierania prawie dwukrotnie wyższego świadczenia, mimo istnienia takiej świadomości, co wprost wynikało z przywołanych zeznań ubezpieczonej.

Nie przekonało Sądu Apelacyjnego twierdzenie ubezpieczonej, jakoby decyzje waloryzacyjne utwierdzały ją w przeświadczeniu, że otrzymywane przez nią wypłaty są jej w istocie należne, zważywszy że ubezpieczona wprost wskazała, że była w pewnym sensie zdziwiona wysokością wypłacanego świadczenia. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że takie zdziwienie każdą rzetelną osobę powinno skłonić do wyjaśnienia swojej sytuacji prawnej, nie zaś uzasadniać pobieranie tego, co się nie należy.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że w sprawie mamy do czynienia ze świadczeniem nienależnym. Kluczowe zatem było rozstrzygnięcie, czy zachodziły podstawy do zobowiązania odwołującej do zwrotu pobranego przez nią w spornym okresie świadczenia na podstawie art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Jak już bowiem zaznaczono na wstępie, na podstawie tego przepisu można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli osoba pobierająca była pouczone o braku prawa do ich pobierania. Rzecz jasna pouczenie musi być należyte, czyli zrozumiałe, wyczerpujące i wyraźnie wskazywać okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia. Pouczenie

nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a jednocześnie nie może się odnosić do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 17.11.1995 r. II URN 46/95, z 17.02.2005 r. II UK 440/03, z 14.03.2006 r. I UK 161/05).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ubezpieczona została prawidłowo pouczona o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczenia emerytalnego powoduje utratę prawa do świadczeń, jak również informowana była o przesłankach uzasadniających wstrzymanie wypłaty świadczenia. Zeznania ubezpieczonej przekonują, iż знаła treść pouczeń zamieszczanych w decyzjach, rozumiała pouczenia, bowiem właściwie reagowała na zmieniającą się jej sytuację prawną, przedkładając do organu kolejne wnioski. Jednocześnie Sąd Apelacyjny rozważył obronę apelującą - że standardowe pouczenia organu rentowego, dotyczące zasad wypłaty świadczeń nie były w okolicznościach sprawy wystarczające i powodowały, że ubezpieczona działała w zaufaniu do organu rentowego - jednak tej argumentacji nie zaaprobował. Oczywiście jest bowiem, że organ rentowy nie może zamieszczać pouczeń kazuistycznych, odnoszących się do każdej możliwej sytuacji, bowiem nawet nie jest w stanie ich przewidzieć. Natomiast uprawniony do świadczenia w chwili pojawienia się wątpliwości, ma obowiązek podjąć czynności wyjaśniające. Należy podkreślić, że w pouczeniach kierowanych do ubezpieczonej była ona informowana o konieczności powiadomienia zakładu o wszelkich okolicznościach mających wpływ na prawo lub wysokość świadczeń. Pouczenie to było wystarczające, mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy. Niewątpliwie jest bowiem, że ubezpieczona zauważyła wypłatę świadczenia w znacznie wyższej kwocie i nie wiedziała dlaczego tak się stało, zatem powinna była tę sytuację wyjaśnić, zważywszy na treść pouczenia, tj. powiadomienie organu rentowego o wszelkich okolicznościach mających wpływ na wysokość świadczenia. Ubezpieczona oczywiście wiedziała, że nie przysługują jej świadczenia w zbiegu, a więc wiedziała również, że kwota do wypłaty wskazana w decyzjach waloryzacyjnych jest kwotą dla niej nienależną. Ubezpieczona przemilczała te fakty, nie zawiadomiła organu, a nawet jeśli miała wątpliwości - bo oczywiście powinna je mieć w sytuacji, gdy nagle organ realizuje wypłatę w podwójnej wysokości mimo brak ku temu jakichkolwiek przesłanek - to nie podjęła czynności wyjaśniających. Pobierała świadczenie w podwójnej wysokości ze świadomością, że jest to świadczenie zawyżone i w takiej sytuacji w każdej chwili powinna się liczyć z koniecznością zwrotu tego świadczenia. To że kwota do zwrotu jest bardzo wysoka, wynika wyłącznie z długotrwałości zaniechania ubezpieczonej w wyjaśnieniu sytuacji, i bynajmniej nie stanowi dla niej usprawiedliwienia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekając co do istoty sprawy, zmienił wyrok w zaskarżonej części co do punktu II i oddalił odwołanie.

Urszula Iwanowska	Jolanta Hawryszko	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
-------------------	-------------------	----------------------------------